

RG.0012.4.5.2015

Protokół Nr 4/2015
z posiedzenia Komisji Rolnictwa
z dnia 9 marca 2015 r.

Obecni jak w liście obecności, stanowiącej załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Otwarcia posiedzenia oraz przywitania gości i członków komisji dokonała Przewodnicząca komisji, Pani Karina Respondek.

Na podstawie listy obecności stwierdziła prawomocność obrad.

Ad. 3.

Przewodnicząca komisji, Pani Karina Respondek przedstawiła porządek posiedzenia, do którego nie zgłoszono uwag. Porządek został przyjęty jednogłośnie.

Porządek posiedzenia:

1. Przywitanie i otwarcie posiedzenia.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Przyjęcie porządku posiedzenia komisji.
4. Koła łowieckie, wykonanie planu łowieckiego.
5. Wolne wnioski i sprawy bieżące.
6. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia.
7. Ustalenie terminu i tematu kolejnego posiedzenia.
8. Zamknięcie posiedzenia.

Ad. 4.

Przewodnicząca komisji, Pani Karina Respondek zwróciła się do przedstawicieli kół łowieckich o udzielenie informacji w temacie wykonania planu łowieckiego.

Pierwszy głos zabrał prezes Zarządu Koła Łowieckiego „Orzeł” Tarnowskie Góry, Pan / [] poinformował, iż działalność K.Ł. „Orzeł” obejmuje niewielki (kilkadziesiąt ha) teren gminy Zbrostawice. Zgłoszone skargi dot. niszczenia łąk (szkody niewielkie), jednakże jest to grunt dzierżawiony od Nadleśnictwa, więc odszkodowania nie przysługują. W temacie wykonania planu łowieckiego stwierdził, iż plan został już wykonany w połowie stycznia. Plan przewidywał odstrzelenie około 125 szt. dzika, a ponieważ okazało się, że dzików jest więcej, dlatego na rok obecny przewiduje się zwiększenie planu do 150-160 szt.

Przedstawiciel K.Ł. „Ponowa” Gliwice, Pan / [] poinformował, iż Koło działa na niewielkim obszarze terenu gminy Zbrostawice. Plan zbliżony do planu K.Ł. „Orzeł”, wykonany w ponad 90%, bardzo dużo było upadków zwierzyny. Na rok przyszły planuje się zaplanować do odstrzału 160 dzików.

Radny, Pan Joachim Pieczka zapytał o sprawę związaną z hałdą w Przezchlebiu.

Pan / [] wyjaśnił, iż sprawa dotyczyła zbiorowych polowań na terenie hałdy, gdyż okazało się, że teren hałdy nie należy do obwodu K.Ł. „Ponowa”. Hałda zawsze była wyłączona, gdyż najpierw była tam piaskownia, później teren zalewowy, następnie zwożono tam pozostałości z kopalń. Hałda jest własnością Gminy, ale dzierżawiona przez spółkę, która na jej terenie prowadzi działalność, a tym samym została przerwana rekultywacja. Są informacje, że dzierżawca jest chętny do udzielenia

zezwolenia na prowadzenie gospodarki łowieckiej na haldzie i być może Koło będzie się ubiegało o możliwość polowania na tym terenie. Jest to miejsce, które ujemnie wpływa na szkody w gminie, ponieważ przebywająca tam zwierzyna, jest w bezpiecznym miejscu i stamtąd wychodzi na żerowanie. Wszelkie zmiany obwodów łowieckich będzie można dokonać dopiero za 2 lata.

Radny, Pan Joachim Piecka zapytał, jak wygląda odstrzał dzików w Szalszy, których w tym rejonie jest bardzo dużo i powodują bardzo wiele szkód, ponadto jest dużo wypadków samochodowych z ich udziałem.

Pan [] stwierdził, iż kiedyś Szalsza stanowiła pola i ostoję zwierzyny. Ludzie coraz więcej zabierają terenów, kiedyś zajmowanych przez zwierzęta. W Szalszy niemożliwe jest prowadzenie polowań na dziki, w związku z tym, że polowania mogą odbywać się jedynie nocą, gdyż wtedy dopiero dziki wychodzą, a zgodnie z regulaminem w nocy nie można strzelać w kierunku dróg, ani w kierunku domów. W Szalszy nie ma bezpiecznego miejsca na polowanie na dziki.

Radny, Pan Piecka stwierdził, iż koła łowieckie są po to, by regulowały liczbę zwierząt, dlatego też myśliwi powinni dziki wytropić, iść za nimi i zastrzelić w lesie, skoro nie można tego zrobić w innym miejscu.

Przewodnicząca komisji, Pani Respondek zauważyła, iż winni są także sami mieszkańcy, którzy dokarmiają dziką zwierzynę.

Z-ca przewodniczącego komisji, Pan Rafał Kubik zapytał, czy sprawdzają się stosowane przez Straż Gminną odstraszacze o nieprzyjemnym zapachu?

Pan [] stwierdził, iż na dzika nie ma radykalnego sposobu odstraszania. Należy stosować różnorodne sposoby, gdyż dzik jest zwierzęciem bardzo inteligentnym. Stosuje się m.in. ogrodzenia i elektryczne pastuchy, armatki hukowe oraz poletka zaporowe, w których zwierzyna znajduje atrakcyjniejszy teren do żerowania.

Z-ca przewodniczącego komisji, Pan Rafał Kubik zapytał, w jaki sposób Straż Gminna ma reagować na zgłoszenia mieszkańców, na co Pan [] odpowiedział, iż podstawą jest współpraca ze społeczeństwem. Z chwilą otrzymania zgłoszenia, strażnicy mogą pojechać na miejsce i użyć np. armatek hukowych.

Przewodnicząca komisji zaproponowała przeprowadzenie akcji uświadamiającej mieszkańców o szkodliwości wynikającej z dokarmiania dzikiej zwierzyny.

Pan [] dodał, iż społeczeństwo powinno na bieżąco informować odpowiednie służby o zwierzętach żerujących na polach, łąkach, czy zbliżających się do zabudowań, by myśliwi mogli od razu zareagować na te zgłoszenia.

Członek komisji, Pan Norbert Michalik zapewnił, iż w Szalszy nikt dzików nie dokarmia, pomimo tego jest ich dużo i robią straszne spustoszenia. Przeraza go to, że przez najbliższe 2 lata dziki będą się miały bardzo dobrze, gdyż na terenie haldy nikt im nic złego nie robi. Trzeba tylko o tym poinformować mieszkańców, najlepiej na zebraniu wiejskim, na które zaprosił przedstawiciela koła.

Pan [] stwierdził, iż najlepszym wyjściem jest ogrodzenie terenu od strony lasu. Następnie poinformował, iż każde koło łowieckie w całości finansuje się we własnym zakresie. Środki finansowe stanowią składki myśliwych (około 7 tys. zł.) oraz pieniądze uzyskane ze sprzedaży pozyskanych tusz (około 15 tys. zł.). Koła nie uzyskuje żadnej subwencji, ani dopłat. Zgromadzone środki koła przeznaczają na zakup ziarna i innego pożywienia dla zwierząt, które wysypywane jest na poletka zaporowe znajdujące się w lesie oraz na wypłatę szkód (około 11-12 tys. zł.).

Prezes, Pan [] poinformował, iż Koło Łowieckie „Orzeł” nie ma większego problemu z dzikami na terenie gminy Zbrosławice, ale za to bardzo wielkie problemy ma na terenie Zabrza i Bytomia. Stosowane są różne środki odstraszające, prowadzony jest też duży odstrzał, ale najskuteczniejsze jest wykładanie pożywienia dla zwierząt na poletkach zaporowych. Miasto Zabrze i Bytom finansuje zakup kukurydzy, która wykładana jest na poletkach zaporowych i w tych miejscach następuje pozyskanie dzików. Dopowiedział, iż koła łowieckie nie poradzą sobie bez wsparcia gminy.

Pan [] , przedstawiciel KŁ „Żubr Księży Las” poinformował, iż koło stara się trzymać dziki w lesie poprzez ich dokarmianie. W tym roku zakupiono około 100 t karmy, głównie była to kiszonka, marchewka i kukurydza. Plan odstrzału jest wykonany w 100 %. W ciągu roku było kilka zgłoszeń odnośnie lisów.

Przewodnicząca komisji zapytała, kto jest zobowiązany do uprzątnięcia martwego zwierzęcia znajdującego się na drodze, na co Pan [] odpowiedział, iż zarządca drogi. Dopowiedział, iż jeżeli zwierzę jeszcze żyje i trzeba je dostrześć (po wydaniu opinii przez weterynarza) to wtedy wzywa się myśliwego i taka zwierzyna jest przeznaczana np. na dokarmianie psów, a gmina jest odciążona od kosztów utylizacji tego zwierzęcia.

Pan [] zwrócił uwagę, że w protokołach, sporządzonych w związku z upadkiem zwierzyny w przypadku saren jest zawyżony ich ciężar. Sarna średnio waży około 20 kg, natomiast w protokołach jest zapisane, że ich ciężar wynosi 100 kg. Należy się przyjrzeć, czy Gmina płaci od sztuki, czy od kilograma.

Radny, Pan Pieczka stwierdził, iż w 2015 roku plan odstrzału został ustalony w wysokości 160 szt. dzika, co wg. radnego jest bardzo mało i dlatego zaproponował większy odstrzał, gdyż uważa, że dzięki temu zniknie problem z dzikami. Ponieważ z terenu gminy najbardziej jest zagrożona Szalsza, dlatego zwrócił się z prośbą, aby na tym terenie dokonać większego odstrzału.

Pan [] zapewnił, iż dziennie w terenie jest 4-5 myśliwych i nie jest prawdą, że myśliwi nie chcą odstrzeliwać zwierzyny. Zwierzyna żeruje w różnych godzinach, a myśliwi przecież pracują i mają też swoje obowiązki.

Radny, Pan Pieczka zapytał, czy w Kole „Ponowa” jest możliwość zwołania kilku myśliwych w przypadku informacji o pojawieniu się dzików w określonym miejscu, na co Pan [] odpowiedział, iż jest taka możliwość. Ponadto podkreślił, iż podstawą skutecznego polowania jest informacja. Z kolegami koła uzgodni, które telefony podać do wiadomości i przekazać je przewodniczącej Komisji Rolnictwa.

Z kolei Pan [] poinformował, iż roczny plan łowiecki, w którym jest wyszczególniona ilość pozyskiwanej zwierzyny danego gatunku wynika z inwentaryzacji, którą przeprowadza się wspólnie z Nadleśnictwem. W jednym dniu i o tej samej porze leśniczy i myśliwi danego rejonu wychodzą na łowiska i spisują zauważoną zwierzynę. Koła łowieckie dają swoje propozycje do Nadleśnictwa, które opracowuje plan i przedkłada go Gminie do zaopiniowania. Gmina może zaproponować większy odstrzał, jednakże ostateczna decyzja należy do Nadleśnictwa.

Przewodnicząca komisji poruszyła sprawę lisów. W zeszłym roku na nadmierną ilość lisów i wyrządzane przez nich szkody skarżyli się rolnicy Łubia i Łubek.

Przedstawiciel KŁ „Ponowo”, Pan [] stwierdził, iż myśliwi starają się odstrzeliwać jak najwięcej lisów, jednakże polowanie na lisy przeprowadza się tylko dla dobra zwierzyny. Odstrzał lisów myśliwi finansują z własnej kieszeni. Upolowanego lisa oddaje się do weterynarii i myśliwy z niego nic nie ma. Być może zachętą do polowania na lisy byłoby wprowadzenie przez Gminę jakiegoś programu premiowania upolowanych i oddanych do weterynarii lisów.

Pan [] stwierdził, iż gmina w swoim zakresie działania nie ma zadania, przez które mogłaby udzielić pomocy kołom łowieckim. Jednakże gmina może wspomóc koło w inny sposób. Gmina może ogłosić konkurs na edukację ekologiczną młodzieży szkolnej w kierunku ochrony środowiska, do którego mogą przystąpić koła łowieckie działające na terenie gminy. W swoim programie koła powinny ująć takie działania, jak: spotkania z młodzieżą, dokarmianie zwierząt, zasiedlanie bażantami, zakup zajęcy itp. Są to działania, na które gmina może przyznać środki finansowe.

Radny, Pan Pieczka zapytał, czy Koło Łowieckie „Ponowa” w mijającym roku wpuściło na swój rejon nowe zwierzęta - zajęce, bażanty, na co Pan [] odpowiedział, iż koło nie posiada środków finansowych na tego typu działania. Następnie Pan Pieczka zapytał, czy jest możliwość wglądu do inwentaryzacji zwierząt.

Pan [] i stwierdził, iż sądzi, że Nadleśnictwo może udostępnić takie dane.

Następnie dyskutowano nad sprawą kłusownictwa. Przedstawiciele kół stwierdzili, iż kłusownictwo istnieje. Najczęściej spotykane są wnyki, ale coraz częściej występują przypadki odstrzeliwania zwierzyny z bardzo dobrej broni, często z tłumikiem i celownikiem noktowizyjnym.

Z-ca przewodniczącej komisji, Pan Kubik stwierdził, iż występuje także problem ze srokami, na co odpowiedziano, iż wszelkie ptaki drapieżniki są pod ochroną.

Pan [] zaproponował, aby dla zmniejszenia uciążliwości związanych z dzikami w Szalszy Gmina pomogła kołu w organizacji pasów zaporowych lub budowie ogrodzenia pod napięciem lasu (600) Bumar Łabędy.

Pan [] poinformował, iż elektrolizatory podłączone do akumulatorów bardzo często padają łupem złodziei i dlatego sposób ten nie sprawdza się, chyba że elektrolizatory są podłączone do gniazdka w pobliżu mieszkającego gospodarza. Z kolei na armatki hukowe skarżą się mieszkańcy.

Członek komisji, Pan Michalik zaapelował do KŁ „Ponowa” o wzmożenie działań w okolicy Szalszy, by zmniejszyć uciążliwość spowodowaną przez dziki.

Przewodnicząca komisji zaproponowała, iż zwróci się do Wójta, by na najbliższym spotkaniu z sołtysami poinformował, by sołtysi informowali mieszkańców aby nie dożywiali dzikiej zwierzyny oraz aby zgłaszali przypadki pojawiania się dzików na numer telefonu, który zobowiązał się podać Pan Biliński oraz telefon Straży Gminnej.

Członek komisji, Pan Michalik zaproponował, aby na zebranie wiejskie w Szalszy, które zostało zaplanowane na 16 kwietnia br. przybyli reprezentanci KŁ „Ponowa”, którzy przedstawiliby mieszkańcom na czym polega problem z dzikami w Szalszy. Pan [] zapewnił, iż powyższą prośbę przekaże Panu prezesowi.

Przewodnicząca komisji podziękowała przybyłym gościom za udział w posiedzeniu komisji i udzielenie wyczerpujących informacji w temacie działalności kół łowieckich.

Ad. 5.

Przewodnicząca komisji poinformowała, iż na dzień 16 października 2015 r. w „Pod Złotym Prosiakiem” w Kamieńcu zarezerwowała termin zorganizowania „Karczmy żniwnej”.

Ad. 6.

Protokół z poprzedniego posiedzenia został przyjęty jednogłośnie (6 „za” członek komisji, Pan M.Minkus w trakcie posiedzenia opuścił salę obrad).

Ad. 7.

Ustalono, iż termin kolejnego posiedzenia na dzień 15 kwietnia 2015 r. na godz. 17:00 w temacie „Melioracja, spółki wodne”.

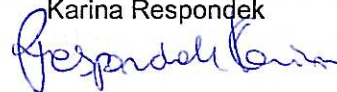
Ad. 8.

Przewodnicząca komisji podziękowała za udział w posiedzeniu, dokonując tym samym jego zamknięcia.

Protokołowała
Inspektor R.Penkala



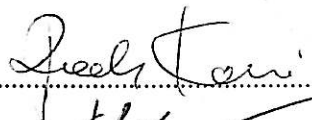
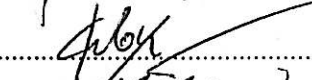

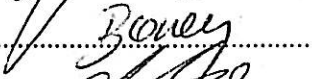

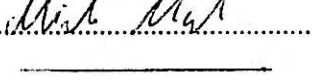
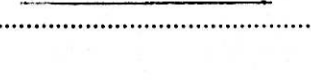
Przewodnicząca Komisji
Karina Respondek



Nagranie dźwiękowe z posiedzenia komisji stanowi załącznik do protokołu (dostępne w biurze Rady Gminy).

Załącznik nr 1 do protokołu nr 4/2015
z posiedzenia Komisji Rolnictwa

**Lista obecności z posiedzenia
Komisji Rolnictwa
w dniu 9 marca 2015 r.**

- | | |
|--|---|
| 1. Respondek Karina – Przewodnicząca komisji |  |
| 2. Kubik Rafał – Z-ca Przewodniczącego komisji |  |
| 3. Aplik Kladiusz |  |
| 4. Boron Józefa |  |
| 5. Michalik Norbert |  |
| 6. Minkus Marek |  |
| 7. Siegel Tomasz |  |

Zaproszeni goście: